

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4.  
Ner pojedynczy gr. 10.

N<sup>RO</sup> 23.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 25 Stycznia 1830 roku w Poniedziałek.

## WIADOMOSCI HANDLOWE.

GDANSK. — *D. 18 stycznia.* — Bez żadnej przerwy panuje ciągła cisza w handlu zbożowym. Dowóz lądem nie wielki, żądanie małe, ceny bez odmiany. — Z powodu że szczerpłe są zapasy pszenicy na tutajszym targu, nabywają takową po cenach niższych. Niektórzy komissanci kupują prosto z dowozu lądowego pszenicę średniopstrokatę i wysokopstrokatę 127 do 129-funtową, za którą płać stósownie do gatunku od 300 do 350 Fl. za łaszt 60-szeffowy (po  $21\frac{1}{4}$  do  $24\frac{1}{2}$  złp. za korzec), ale w ogólności niniejsze kupno jest mało znaczące. Ze składów nie kupują. O inne zboże, nie masz najmniejszego z zagranicy pytania. — Żyto krajowe 120 do 123-fnt., kupowano po 155 do 170 Fl. i utrzymuje się w tej cenie. — Jęczmień 102 do 108-fnt. płać po 110 do 120 Fl.; zdaje się że niżej już nie spadnie. — Owies którego mało dowożą, stoi byle dobry, 74-fnt., na 90 do 95 Fl. — Groch spadł na 120 Fl.

HAMBURG. — *D. 15 stycznia.* — Targ tegotygodniowy na zboże, był mało znaczący. Za pszenicę gdańską, elbląską i królewiecką dają 120 do 128 tal. ( $21\frac{1}{4}$  do  $25\frac{2}{5}$  złp. za korzec); żyto gdańskie, elbląskie i królewieckie 63 do 68 talarów.

— *Dia 19 stycznia.* — Obligacje udziałowe polskie, z terminem ich dostawy na 1 lutego, żądano 124, płacono  $123\frac{1}{2}$ ; na 1 marca, żądano i płacono  $124\frac{1}{2}$  za sztukę.

LWÓW. — *D. 18 stycznia.* — Kurs monet na w. w. — Dukat hol. 11 złr. 46 kr.; austriacki 11-38; talar pruski 3-32; rubel ross. 4 złr. — Moneta konwencyjna za 100-250.

## WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

### KROLESTWO POLSKIE.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSSJI KROLA POLSKIEGO etc. etc. etc.

Rada administracyjna królestwa polskiego.

W wykonaniu wyraźnej woli Jego Cesarsko Królewskiej Mości, objętej odezwą ministra sekretarza stanu z dnia 3 (15) grudnia 1829 r. a wskazujący objaśnienia uzupełniające postanowienie króleskie z dnia  $\frac{1}{2}$  maja 1829 r. o *znaku honorowym*, na wynagrodzenie ciągłej i nieskazitelnej służby, oraz w rozwiązaniu przedstawionych sobie przez kom-

missję rządowa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych i policji wątpliwości. Postanowiła i stanowi:

Art. 1. Lata aplikacji po ukończonych kursach naukowych przed otrzymaniem urzędu płatnego odbywanę, tylko za połowę czasu na takową łożonego, lata zaś pracy za djetami, całkowicie ubiegającymi się o znak honorowy liczone będą.

Art. 2. Wszyscy urzędnicy, officialisci i posługacze cywilni bez różnicy stopnia, jeżeli należą do stowarzyszenia emerytalnego i składki od płac swych uiszczają, mają prawo do ubiegania się o znak honorowy.

Art. 3. Lata służby odbywanę za granicą przez urzędników, officialistów lub posługaczy rodem z prowincji dawne królestwo polskie składających, jeżeli służba ta pełnioną była pod rządami: Cesarsko-rossyjskim, Austriackim, Pruskim, księstwa Warszawskiego, lub wolnego miasta Krakowa, liczone być mają tymże urzędnikom, officialistom, lub posługaczom, w królestwie polskiem ostatecznie służącym.

Art. 4. Urzędy obieralne w pewnych tylko epokach i przez czas ograniczony sprawowane, jakimi są urzędy posłów lub deputowanych na sejm i urzędy radców obywatelskich, nie nadają prawa do ubiegania się o znak honorowy; równie jak i urzędy które lubo od nominacji rządu zależą, lecz są opłacane od osób prywatnych potrzebujących usługi piastujących takowe, jako to: urzędy jeometrów, architektów, rejentów ziemskich, mecenasów, adwokatów, patronów, obrońców, woźnych sądowych, komorników i tym podobnych.

Art. 5. Co się zaś tycze senatorów i sędziów pokoju, gdy urzędowanie tamtych jest zarazem prawodawcze i sądowe, a ci jakkolwiek służą bezpłatnie, lecz urzędują ciągle, przeto jak jedni tak drudzy, mają prawo ubiegania się o znak honorowy zarówno z innymi urzędnikami.

Art. 6. Zawieszenie w urzędowaniu wyrzeczone za karę na urzędnika, officialistę lub posługacza, pociąga za sobą utratę czasu jaki podczas zawieszenia takowego upłynął i prócz tego zastosowanem być winno do przepisu ustępu pierwszego art. 9 postanowienia królewskiego z dnia  $\frac{1}{2}$  maja roku 1829.

Art. 7. Gdy nadto wyż rzecone postanowienie królewskie, dzień 24 maja każdego roku na rozdawanie znaków honorowych służby nieskazitelnej oznaczyło, przeto ogół służby podających się do tego zaszczytu kandydatów, do tegoż terminu liczony być winien.

Art. 8. Wykonanie niniejszego postanowienia rada kommissji senatorów i kommissjom rządowym wczém której dotyczy poleca.

Działo się na posiedzeniu rady administracyjnej królestwa polskiego dnia 12 stycznia 1830 roku.

Minister stanu prezydujący (podpisano) *W Sobolewski*. — Radca sekretarz stanu jencral dywizji (podpisano) *Kossecki*.

### Wiadomości Warszawskie.

— *Wydawcy miotełek Nowakowskiego* mają zaszczyt zawiadomić szanownych prenumeratorów iż drugi numer karykatur wyszedł z litografii. Odebrany być może w następujących kantorach: Gazety Warszawskiej Dziennika powszechnego, Kurjera Warszawskiego, Gazety polskiej i Kurjera polskiego, w handlach: Dał-Troca, Wemmera, Ehestaedla, Magnusa, Klukowskiego, Ciechanowskiego, w księgarni Steblera, oraz w sklepie ubogich i w kassie teatralnej. — Gdy zysk z sprzedaży karykatur tych (po potrąceniu kosztów przez towarzystwo zastąpionych) przeznaczonym jest w ofierze ulubionemu w publiczności artyście dramatycznemu, przeto *Wydawcy miotełek Nowakowskiego* słuszną mają nadzieję iż dla dopięcia zamiaru tego licznych znajdą prenumeratorów.

— Jutro we wtorek, JPan Balothé tancerz z teatru wielkiej opery paryzkiej, wystąpi na scenie teatru narodowego pierwszy raz w Pas-de-cinq własnej kompozycji. Dane będą *K. Przyjaciele* i balet *Nowy Narcys*.

— Dziś zimna stopni 18.

ROSSJA. — Z Petersburga d. 31 grudnia (12 stycznia).

J. K. M. książę Albert Pruski przybył tu dnia wczorajszego.

— Akademia cesarska umiejętności, odbyła dnia 29 grudnia coroczne posiedzenie publiczne; sekretarz akademii pan Fuss zagaił posiedzenie odczytaniem zdania sprawy z roku upłynionego. Członek akademii pan Hamel czytał w języku rossyjskim rozprawę o potrzebie rozszerzenia wiadomości technologicznych między rękodzielnikami rossyjskimi i o konieczności upowszechnienia instrukcji w niższej klasie mieszkańców. Członek honorowy jencral Bazaine czytał wyjątki z pamiętników o machinach parowych. Zapowiedziane programem odczytanie pamiętników czł. ak. pana Kupfer o tegorocznej wyprawie naukowej do Kaukazu, dla braku czasu czytane być nie mogło. Zakończyło się posiedzenie odczytaniem: 1) raportu względem ubiegających się o nagrody za podane przez akademię w r. 1826 zadania w fizyce i historii; 2) programatu nowych przez akademię wyznaczonych nagród; ogłoszeniem członków honorowych i członków korespondentów obranych przez akademię; którymi są: Członkami honorowemi: Feldmarszałek hr. Paszkiewicz Erywański i radca tajny Engel członek rady państwa. Członkami honorowymi zagranicznymi: Baron Fourrier dożywotni sekretarz akademii umiejętności we Francji, Gay-Lussac i Arago członkowie tejże akademii; Encke sekretarz dożywotni akademii królewskiej umiejętności w Berlinie. Członkami korespondentami: Kapitan floty Litke; pułkownik Lame radcy stanu Recke i Charmoys profesor Simonow z Kazanu. Członkami korespondentami zagranicznymi: Adolf Brogniart z Paryża; profesorowie Rose i Mitscherlich z Berlina.

AMERYKA PÓLNOCNA. — W wszystkich 13 dawnych prowincji Zjednoczonych Stanów niema miejsca, któreby się tak szybko wzniosło jak miasto Newark w prowincji New-Jersey. Jest tu wiele pięknych domów, komunikacja łądem i wodą z Nowym-Jorkiem bardzo ożywiona, i dosyć znaczny handel. — W Nowym-Jorku utworzyło się towarzystwo lekarskie, przez rząd zatwierdzone, obowiązujące się do przestrzegania pewnych statutów, które sobie sami nadali. Każdy chcący tu wykonywać sztukę lekarską, musi zostać członkiem tego towarzystwa, inaczej ulega karze pieniężnej lub więzienia.

— Twierdzą, iż frega Zjednocz. Stanów *Brandywine* ma być uzbrojona, w celu przewiezienia pana Eaton sekretarza stanu wydziału wojennego do Meksyku, gdzie ma zastąpić dotychczasowego posła naszego pana Poinsett.

— W Ameryce północnej tworzy się nowy zamieszkały obwód. Kraina Aboriginia zwana, zaludniona przez pierwotnych mieszkańców, oddana im została pod zwykłymi warunkami. Jedenastcie rodzin już osiadło i spodziewać się można że znajdą naśladowców. Zyzna ta kraina we wszystko obfituje, a nawet z kruszców znajduje się tam ołów, saletra i węgle.

— Dnia 17 grudnia otworzono wielki kanał między Chesapeake i Delaware. Prezydent towarzystwa miał mowę, w której twierdził, że już przed 200 laty myślano o wykonaném teraz dziele, które przez wielkie korzyści jakie przyniesie samo się zapłaci.

— Nowy minister Zjednocz. Stanów w Kolumbji pan Moore, już miał mowę wstępną podług odebranych z Bogota wiadomości, w której ubolewał nad nieudolnością swoją zastąpienia godnie poprzednika swego pana Harrison, zapewniając jednak, iż uczyni co będzie mógł. W tejże mowie winował rzeczywospolitéj, świetnie ukończonej wojny domowej.

ANGLJA. — Z Londynu d. 9 stycznia. — Do jakiego stopnia sztuka typograficzna już doszła, dowodem tego są powiadziany na rok 1830 almanach, który będzie tak mały że go można nosić w pierścionku, w szpince i t. p. Umieszczone w nim będą wyjątki z najcelniejszych pisarzy angielskich, drukować się będzie in 512, a chcąc go czytać, potrzeba szkła powiększającego używać.

— Bankowi wschodnio-indyjskiemu, skradziono 200,000 fnt. szt. Podejrzanie padło na dwóch bankierów, których natychmiast aresztowano; jeżeli się sprawdzi, są oni tyle majętni, że szkoda wynagrodzona być może.

— Dziennik nadworny donosi, że przedsięwzięto wszelkie preliminarne środki, w celu zabezpieczenia tronu Greckiego dla xięcia Leopolda Sasko-Koburgskiego, a rezultat układów w tej mierze prowadzonych, w których postowie zagranicznych mocarstw udział mieli, właściwym dworom przedstawiony został. Wszakże zachodzą pewne trudności, dla których rzeczy tej za załatwioną uważać jeszcze nie można.

— Globe stwierdza udzieloną przez *Times* wiadomość, że cesarz Brazylji zamierza utrzymać prawa Donny Marji do tronu portugalskiego, i że mężowie którzy w obronie jej sprawy utracili wszystko prócz honoru, nie będą poświęceni polityce któraby niebyła godną tej monarchini. Ponieważ Anglja oświadczyła cesarzowi Don Pedro, iż niechce przez wdanie się swoje nadwierać praw jego córki, a cesarz wynurzył iż praw tych nie chce kompromitować ukła-

damy z Don Miguelem, przeto rząd angielski nie może uczynić żadnego kroku ku poparciu władzy teraźniejszego jej posiadacza. — Ciekawa jest, czy pieniądze rządowi portugalskiemu dostarczane na zniszczenie przywłaszczy-cielu mają być użyte.

— Liczba katolików w Irlandji do liczby protestantów ma się jak  $2\frac{5}{8}$  do 1.

— Pan O'Connell niedawno znowu wydał list do swoich ziomków, napełnionej osobistościami na swych przeciwników. Kurjer mówi, ściągając do imienia tego demagoga: „Nasz Daniel wpadł w swoje jamę, trzeba czegoś więcej jak za-twardziałej jego bezwstydnosci, aby się wydobyl.“

— Znakomity admirał Sir Jerzy Montagne umarł 24 z. m. w bardzo podeszłym wieku.

— Pismo *Registro mercantil* wychodzące w Manile, do-nosi o odkryciu nowego rodzaju Indygo, znanego u kra-jowców pod nazwiskiem Pajanguit albo Aranguit, który dopiero w roku 1827 ściągnął uwagę misjonarza Mata.

— Pięćdziesiąt emigrantów portugalskich prosili pana Peel o wsparcie, ponieważ już od 5 miesięcy niedostali żo-łdu, woleliby jednak dostać jakie zatrudnienie niż pie-niądze.

— Jeden z dzienników angielskich podaje następujące statystyczne wiadomości o parlamencie. W izbie wyższej zasiada 5 książąt krwi królewskiej, 19 innych książąt między tymi 1 feldmarszałek, 1 admirał, 5 pułkowników i 6 urzędników cywilnych; 18 margrabiów, między tymi 2 je-nerałów 1 admirał, 2 pułkowników i 5 cywilnych; 104 hrabiów między tymi 1 feldmarszałek, 6 jenerałów, 18 pułkowników, 2 kapitanów, 1 admirał, 2 duchownych i 24 cywilnych; 22 wicehrabiów między którymi 4 jenera-łów, 4 pułkowników 2 admirałów i 7 cywilnych; 164 ba-ronów między tymi 10 jenerałów, 14 pułkowników, 1 kapitan, 1 chorąży, 3 admirałów, 4 kapitanów floty i 24 urzędników cywilnych. W izbie niższej znajduje się 20 jenerałów, 40 pułkowników, 8 majorów, 5 kapitanów, 4 poruczników, 7 admirałów, 15 kap. floty i około 80 urzę-dników cywilnych.

DANJA. — W Kopenhadze urodziło się w zeszłym roku 3,475 dzieci, umarło osób 3,890.

— Tamże utworzyło się kilka towarzystw w celu opatry-wania chorych ciepłemi potrawami i opałem wczasie zimowej pory.

EGIPT. — W chwili tak ważnej jak jest bez zaprzeczenia obecna, gdzie hardy i fanatyczny muzułmanin, poczyna u-znawać wyższość oświaty europejskiej i już po nią sięga; będzie zapewne dla czytelników pożądaną dokładna sta-tystyczna wiadomość o Egipcie, jako o kraju, który pier-wszy daje w tej mierze przykład swym braciom, a według podobieństwa stanie się dla nich tém, czém był dawniej niemal dla świata całego, to jest kolebką nauk i cywilizacji.

Oto są szczegóły o teraźniejszym stanie Egiptu, z naj-nowszych czerpane źródeł:

Dolny Egipt wraz z Deltą, tworzy przestrzeń ziemi w kształcie trójkąta; i ta część jego jest żyzna, aż do Ka-iru. Dalej ciągną się ziemie pomiędzy górami Libijskimi i Kattanu, i tworzą dolinę, która w najszerszym miejscu nie więcej ma poprzecznej długości nad 2 mili i pół. Gó-ry te coraz dalej się ciągnąc, coraz bardziej do siebie przy-bliżają, aż do miejsca zwanego Syene, gdzie się dolina

kończy, a góry tak są siebie blisko, iż tylko Nil między niemi może płynąć: w témto miejscu jest owa sławna ka-tarakta.

Hość gruntów mogących być corocznie używanemi wy-lewami Nilu, śmiało można liczyć do 10 milionów fedda-nów, a to podług kadastru Velima-Zdobywcy, w r. 1517 lub 1518 uczynionego, który wskazuje nam liczbę 7,200,000 feddanów. *Jeddan* (tak zwana miara gruntowa) miał wów-czas 400 prętów, a pręt 12 stóp; dziś zaś ma 333 pręty dziesięciostopowe. Rewolucje polityczne których ten kraj był świadkiem, znacznie zmniejszyły jego ludność, przy-muszając mieszkańców do przenoszenia się do Syrii. Tym sposobem znaczna część urodzajnych gruntów leży, odło-giem. Dziś zaledwie 4 miliony feddanów jest uprawianych; ale gdyby rząd był lepszy, gdyby sprzyjał rolnictwu, gdy-by odnowił zaniedbane kanały, które niegdyś po całym kraju rozlewały dobroczynne wody Nilu; innyby był stan Egiptu.

Ostatni obrachunek ludności, z rozkazu Mehameda-Ali uczyniony, okazał liczbę 780,000 familji. Biorąc więc śre-dnią miarę, po 5 osób na jedną familję, wypada ludność 4,000,000; zbyt szczupła bez wątpienia liczba w porówna-niu obszerności i żyzności kraju. Egipt dzieli się na 14 prowincji, a na każdą z nich wypada po 365 miast i wsi. Miasto Kair, największe i najludniejsze liczy do 260,000 dusz.

Panujące choroby w Egipcie są szczególniej: słabość oczu, zaraza i ospa. Pierwsza w miastach tylko widzieć się daje, a po wsiach jej nie masz; zkąd wnosić można, że przy zachowaniu po miastach większej czystości, można by ją zniszczyć albo przynajmniej zmniejszyć jej szko-dliwe skutki. Zarazie szpitale mogłyby zapobiedz, równie jak kwarantanny, gdyż jeżeli guassuje w Egipcie, zawsze jest przynosiła skąd inąd. Wreszcie przeciw ospie, szczepienie jej dzieciom najlepszymby było środkiem.

Klima w Egipcie jest zdrowe i przyjemne. W czasie wielkich upałów, wiatry północno-zachodnie odejmują przykrą gorącość promieniem słonecznym. Chcąc po-wziąć wyobrażenie o dobroci klimatu tego kraju, trzeba widzieć mieszkańców wsi, którzy lubo prawie nago chodzą, lubo najlichszą strawą żyją, przecież zdrowi aż do najpóźniejszej starości.

Nie można lepszym sposobem wskazać korzyści jakieby mógł mieć rząd tego kraju gdyby w nim lepsza była ad-ministracja, jak wskazując obecny stan jego dochodów. Pisarze europejscy na domysł tylko mówili dotąd o tym przedmiocie, jedni przesadzali powiększając dochody Paszy Egiptu, drudzy nie znali miary zmniejszając je. Rachunek który my podajemy wsparty jest na najpewniejszych za-sadach i ile być mogło, na urzędowych dokumentach. Gdyby kto brał miarę bogactw tego kraju, z ogromnych wydatków jakie w ostatnich latach poniosł, wielceby zblę-dził, równie jak ten któryby dawał wiarę pogłoskom o jego bliskim bankructwie: ani jedno ani drugie nie jest prawdą; a jeśli Mehemed-Ali mógł dotąd p. dejmować ko-szta odpowiadające dochodom państwa pierwszego rządu, było to tylko wysileniem, ale wysileniem dalekiem od ban-kructw. Oto jest roczny dochód rządu Egipskiego.

1. Podatek ziemski z 4 milionów feddanów 10,666,666 talarów bitych hiszpańskich, licząc jeden po zł. 8 gr. 15. 2. Pogłówny, po 8 tal. od familji 6,240,000. 3. Podatek od

**Daktyłów 400,000.** 4. Cła 1,500,000. 5. Apalty, czyli pachły rozmaite, licząc wto dochód z *gillów*, czyli suszonych wymiotów używanych do palenia zamiast drzewa lub węgli, 3,333,334. 6. Z mennicy dochód 500,000. 7. Podatek z ryżu 750,000. 8. Z nasienia lnianego 300,000. 9. Z wyrobów lnianych 1,000,000. 10. Z lnu surowego wywożonego za granicę 250,000. 11. Z bawełny 1,500,000. 12. Z nasienia jęczmienia, z której olej wyciskają 150,000. 13. Od kadzideł, słoniowej kości, cukru, safranu, jedwabiu, indigo etc. 1,000,000. 14. Od przędziw 450,000. 15. Od zboża i innych produktów wywozowych 1,000,000. 16. Od tychże produktów do samej tylko Arabji wysyłanych 1,250,000. Ogół dochodu 30,290,000 talarów bitych hiszpańskich, czyli 242,320,000 złp.

Umyślnie podaliśmy czytelnikowi każdy artykuł po szczególe, aby z tego wziął miarę do jakiego stopnia bogactwa Egiptu mogą być podniesione, jeżeli rząd będzie lepszy, administracja porządniejsza, kanały odnowione dla spławu Nilu i protekcja dana cudzoziemcom do osiadania w tym jednym z najżyźniejszych kraju świata.

**FRANCJA.** — Z Paryża d. 12 stycznia. — Król wyjechał dnia wczorajszego rano do Compiègne; powróci dnia 14 do Paryża. — Poseł francuzki w Madrycie donosi że królestwo Neapolitańscy opuszczają Madryt d. 1 lutego i incognito powracają będą. Lubo król Hiszpański ponosi wszelkie koszta w przyjęciu swych gości, jednakże król Neapolitański wydał już 8 milionów franków. — Słychać że prefektem policji w Paryżu na miejscu pana Mangier, będzie hrabia Desbrosses prefekt Lugduński. Pożyczka 80 milionów fran. przybita została braciom Rotszyldom. Z pomiędzy ubiegających się o nią ofiarowała kompanja Blanc Collin 98 fr. pan Aguado 97 fr. 55 cent.; generałowi poborcy 100 fr. a panowie Rotszyldowie 102 fr. 7½ cent. za sto. Już przy otwarciu deklaracji jenerałnych poborców, okazali podziwienie obecni kupcy i bankierowie, ale takowe wzmogło się nadzwyczajnie, gdy otwarto ostatnią deklarację. Tymczasem nastąpiło nie małe zadziwienie, którego ani minister ani ajenci skarbowi utaić nie mogli: deklaracja była bez podpisu, ale w tej chwili powstał pan James Rothschild, oświadczył że to jest jego deklaracja i podpisał ją. Ogół przewyżki ofiarowanej przez pana Rotschylda, wynosi 1,600,000 franków.

— Niektóre pisma doniosły że pasza Egiptu zabrał rysunki pana Champolion; możemy zaręczyć, że ta wiadomość była zmyślona.

— Niektóre dzienniki kierującego komitetu używają od kilku miesięcy wyrazu *oeil de boeuf* dla poniżenia stanu lub zdań niektórych statystów. Wielu współczesnych nie zna tego zastarzałego nazwiska. Gazeta *Quotidienne* chcąc je dać poznać swym czytelnikom oświadcza, iż tak nazywano od czasów Ludwika XIV salę przytykającą do sypialni króla, w której zwykle zgromadzali się mający przystęp u dworu. Czyni zarazem różne uwagi nad tymi którzy tu wzrosli i kończy na tém, że stanie po przedpokojach zawsze było w modzie.

**NIEMCY.** — Paganini bawi już od czterech tygodni w Frankfurcie n. M. ale dotąd nie dał publicznego koncertu. Grał raz w sali tutejszego Muzeum wobec blisko 400 słuchaczy ale tylko dwie sztuki, a drugi raz na zabawie wieczornej u pewnej damy tutejszej.

— Pan Ludwik Uhland z Stutgardu, znany z swych lirycznych i dramatycznych poezji, mianowany został profesorem wymowy i literatury niemieckiej oraz członkiem fakultetu filozoficznego przy uniwersytecie w Tubindze.

— Donoszą ze Strasburga, że tak zupełnego zamarnięcia Renu jakim jest tegoroczne, mało kto z żyjących pamięta. Dnia 3 stycznia blisko 2000 ludzi korzystając z tego, udało się spacerem przez Ren z Amszterdamu do Kehl. Uważano, że poczynając od roku 1709 aż do 1829, wszystkie zimy w latach których liczba kończy się dziewiątką, miały nadzwyczajnie tęgie mrozy.

**SZWECJA.** — Szwedzka Minerwa, uważana jako Gazeta półurzędowa, twierdzi, że król następnej wiosny pojedzie do Norwegji.

— Niedawno pojechał z Sztokolmu goniec do Petersburga z własnoręcznym pismem króla, winszującym przywrócenego zdrowia cesarzowi Rosyjskiemu.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

### Kronika myśliwska.

W r. 1821 wyszła w Paryżu kronika z roku poprzedzającego, zawierająca z najdrobniejszych szczegółami opis polowania rodziny królewskiej. Tytuł ma *Livret des chasses du roi pour 1821*. Nic piękniejszego nie mogło wyjść nigdy z drukarni pana Didot; druk, papier, ozdoby, wszystko wytworne, oprawa najpyszniejsza; ale tyle tylko odbito exemplarzy ile osób towarzyszyło familji panującej na polowaniach; zjadł droższy jęć dziś exemplarz niż inkunabułów z piętnastego wieku. Dowiadujemy się z niej, że wydatki na polowania w 1820-21 roku, licząc już w to pensje urzędników, wynosiły 678,000 franków czyli 1,084,000 złp. — Nazwisk osób wszystkich składających korpus łowców, niemasz wymienionych, tylko sami urzędnicy. Dalej idzie lista psów 150, podzielonych na sześć klas które mają następujące nazwiska: Lindory, Sultany, Pany, Sultano, Kastory, Dyamenty. Wyżywienie roczne ich kosztuje 13,330 fr., to jest po 88 fr. i 87 centimów na głowę, czyli przeszło 150 złotych. Grunta pod lasami przeznaczone mi na polowanie dla familji królewskiej wynoszą 64,075 hektarów, grunta zaś bezlesne 3,936; czyli ogółem 68,009 hektarów, to jest przeszło 20 mil kwadratowych polskich. W lasach tych było w 1821 roku 1,556 jeleni, 311 danieli, 249 dzików; zabito zaś z nich tylko 47 jeleni i 72 dziki. Wszakże inny rachunek statystyczny w téjże książce zawarty okazuje, iż w lasach na polowanie królewskie przeznaczonych było 1583 jeleni, 46 danieli, 7,208 sarni i 9,632 dziki. Dalej następuje szczegółowe wyliczenie zwierzyny zabitej przez osoby familji królewskiej, tak czworonożnej jako i piastwa, nawet nie zapomniano o szczurze, który przypadkiem pokazał się w polu. I tak: *Monsieur* (dzisiaj panujący król) zabił w roku 1820-1821, sztuk 6,691, książę Angulem (dzisiaj Delfin) 5,271 sztuk; inne zaś osoby orszaku ich 2,455; to jest ogółem jeleni, sarni, dzików, zajęcy, królików, kaczek, bekasów etc. zabito 14,417 sztuk.

### WIDOWISKA W STOLICY

**TEATR ROZMAITOŚCI.** — *Stary kawaler. Dwóch gwernerów* czyli *Asinus asinum fricat. Talizman nie-widzialności.*